25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. Nr. 227.

Kraków, czwartek 28 września 1944.

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porto zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porto 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658

Karta Atlantycka nie daje żadnej gwarancji.

Ostrzegawczy głos węgierskiego dziennika.

Budapeszt, 27 września. **Pod napisem „Kontrpropaganda faktów" pisze dziennik „Pester Lloyd", że niestety zapóźno dla wszelkich łatwowiernych ludzi okazuje się, że niewiele warte były przyrzeczenia Karty Atlantyckiej, a nawet przeciwnie, że Anglja i Ameryka nie są w stanie ani nawet ruszyć palcem w interesie narodów, które paszły na lep ich frazesów propagandowych.**

Z tragiczną nagłością okazało się, że Finlandja, Polska, Bułgarja i Rumunja należą obecnie do obrębn strefy wpływów bolszewickich.

Wobec takich faktów zbyteczna jest wszelka na ten temat dyskusja, czy wszystko to sprowadzić należy do

absolutnej bezwładności Anglo-Sasów w stosunku do Stalina,

czy też na ich propagandę, z pomocą której usiłowali uzyskać osłabienie Niemiec, wytwarzając złudzenie nęcących przyrzeczeń.

To, co obecnie dzieje się w Rumunji, Bułgarji i Finlandji, jest tak smutne i tak straszne, że pomijając już wszelką kwestję, kto ponosi winę,

tak wielka nieszczerość wzbudza najwyższe zdziwienie u wszystkich narodów, rzetelnie myślących.

Również i na Węgrzech zdarzali się tacy, a nawet było ich wcale nie mało, którzy odczuwali wielką cześć dla angielskiej sztuki rządzenia i dla demokracji amerykańskiej. Ci ludzie aż do dni obecnych żywili nadzieję, że mocarstwa anglo-saskie nie dopuszczą do bezapelacyjnego wydania w ręce bolszewików tej części Europy, w której my żyjemy.

Ale i ci ludzie nabyli innego przeświadczenia wobec faktów, które rozgrywają się w oczach nas wszystkich. Wzrasta przekonanie, że **złudzenia nie mogą stworzyć trwałej podstawy do pokoju.**

Budzi się nieufność wobec Związku Sowietów.

Genewa, 27 września. **Czasopismo „Nineteenth Century and After" w artykule o angielskiej polityce zagranicznej wymienia jako jeden z najważniejszych celów, ku któremu Anglja powinna dziś dążyć, jest umocnienie bezpieczeństwa brytyjskich posiadłości wyspiarskich i imperjum.**

Dalej czasopismo domaga się porozumienia ze Związkiem Sowietów odnośnie do Europy. Przytem stwierdza, że Związek Sowiecki jest zdecydowany zniszczyć Finlandję jako samodzielny kraj. **Również w Polsce upatrują Sowiety swoich wasalów.** Dalej faktem jest, że wpływy moskiewskie opanowują poważnie przyszłą politykę wewnętrzną i zagraniczną Czechosłowacji. **Istnienie Polski, zaanektowanej w połowie przez Sowiety, a z drugą połową jako protektorat sowiecki umożliwi Związkowi Sowieckiemu stanie się północnym sąsiadem Czechosłowacji.** W ten sposób stanie się on pośrednio największą potęgą przemysłową Europy.



Japońscy instruktorzy ćwiczą wojska tubylcze w Szonan (Singapure).

Chiny i Japonja.

Niema najmniejszej wątpliwości, iż istnieje różnica między Japonją a Chinami. Różnica ta uwydatnia się nietylko między potężnem państwem Wschodzącego Słońca a tworem Czang-Kai-Szeka, ale nawet między zwykłym przeciętnym Japończykiem a Chińczykiem. Różnica ta jednak jest raczej natury czysto psychologicznej, a obecna wojna pomiędzy tymi dwoma narodami z punktu widzenia Chińczyka jest nietylko militarnym i politycznym konfliktem, ale przedewszystkiem ma swe podłoże w duchowem przeciwieństwie.

Wielkie rasy Azji, jak Hindusi, Malajowie i Polinezyjczycy nie potrafili zdobyć się na tyle siły, aby stworzyć jakieś większe jednostki państwowe — pozostali oni zupełnie prawie bez wyrazu, a nawet Chińczycy, naród o prastarej kulturze, nie potrafili stworzyć dla swej własnej rasy całości, któraby utworzyła jednolity organizm państwowy, zdolny do stawienia czoła atakowi w XX wieku. W przeciwieństwie do wymienionych ras i ludów Japończycy nietylko potrafili stworzyć potężne i jednolite państwo własne i dotrzymać kroku potężnym mocarstwom świata, ale podjęli się roli ukształtowania stosunków w Azji.

Zdolność Japończyków przystosowania się do nowych warunków i wola ujęcia steru spraw w Azji w swe ręce, stanowi ich siłę mimo, iż odnośnie co do kultury, to chińska może jest głębszą, starszą i bogatszą. Tu okazuje się słabość Chin, które mimo swego poczucia, iż są powołane do odegrania przodującej roli, nie są zdolni do panowania nad innymi. Chiny doszły do pewnego stopnia rozwoju, musimy przyznać, iż nawet bardzo wysokiego, ale na tem stanęły, niejako zakrzepły, siła pobudzająca impuls narodu chińskiego zesztywniała, poprostu skamieniała.

Chińczycy, którzy byli nauczycielami Japończyków w swej dumie narodowej i oparci o swe tysiącletnie tradycje państwowe, wzdragają się przyjąć cokolwiekbądź od Japończyków odnośnie nowoczesnego postępu. Patrząc z boku okiem obserwatora dochodzimy do wniosku, że Chiny, osiągnąwszy mądrość filozofa, patrzą ze stoicyzmem na czynnego, ruchliwego i zapobiegliwego Japończyka — i te dwa właśnie diametralnie różne stanowiska, tworzą tę właśnie różnicę, dzielącą oba narody.

Najlepiej uwidoczni się to nam, gdy znajdziemy się w Pekinie — mieście ongiś zamkniętem dla cudzoziemców. Ta stara tysiącletnia metropolja Chin swą pięknością i kulturą zmusza każdego kulturalnego człowieka do schylenia przed nią swej głowy. Spacerując wieczorem po murze, dziesięciometrowej szerokości, który okala stare miasto, a podziwiając jego piękno, mimowoli musimy zapomnieć o najbardziej piekących problemach międzynarodowych, o wszelkich walkach, taki jest urok starego Pekinu.

Zapuściwszy się wgłąb miasta stajemy na stopnie „Świątyni Nieba", której architektoniczna budowa łączy w sobie syntezę powietrza, światła i koloru. Świątynia wygląda jak gdyby człowiekowi udało się stworzyć możliwie osiągalne przedstawienie idei nieba. Jest ona jednem z najbardziej cudnych dzieł ludzkich na kuli ziemskiej, poprostu wydaje się jak gdyby nie ręce ludzkie budowały ją. Nasuwa nam to myśl, jak starą, wielką i wzniosłą musiała być kultura tego narodu, który potrafił zbudować takie arcydzieło architektury. Ta świątynia uzmysławia niebo, które jest dalekie i wolne od wszechwładnego, a jednak jakże niskiego i przyziemnego prawa walki o byt.

Świątynia ta to symbol, ale i równocześnie tragedja Chin, to pomnik wielkiej i sławnej przeszłości, która zdaje się nie chce znać ani teraźniejszości, ani nie chce spoglądać w przyszłość.

Miljony Chińczyków wzdragają się przyjmować od Japończyków, **że się tak wyrazimy z drugiej ręki zdobyczy technicznych i postępu organizacji, ponieważ duma ich oparta o tysiąclecia obejmująca kulturę, tradycje państwowe, fakty-**

Hiszpańscy komuniści we Francji.

Genewa, 27 września. **Według sprawozdań otrzymanych z Francji, elementy czerwono-hiszpańskie obsadziły konsulaty hiszpańskie w Pau, Perpignan, Tuluzie i w Bordeaux.**

Wywiesili oni na gmachach konsulatów flagę republikańską. Władze francuskie zachowują się — według otrzymanych tutaj wiadomości — całkowicie obojętnie wobec postępowania tych czynników czerwono-hiszpańskich na ziemi francuskiej.

Zamach na artystkę filmową Danielię Darieux.

Madryt, 27 września. **W centrum Paryża, jak donosi agencja „EFE", dokonano zamachu rewolwerowego na artystkę filmową Danielle Darieux.**

Artystka filmowa, jadąc w aucie, odniosła rany od odłamków szkła.

Mąż jej, zajmujący we Francji stanowisko charge d'affaires republiki dominikańskiej, został zraniony kulą w brzuch. Znajdujący się w ich otoczeniu pewien dyplomata grecki wraz z żoną odnieśli również rany.

Dalsze aresztowania w Rumunji.

Sztokholm, 27 września. **W uzupełnieniu podanych już wiadomości o aresztowaniu b. premjera rumuńskiego Gigurtu i ministra spraw zagranicznych Nanulescu, donosi radjo londyńskie, że także b. minister Waler Pop został aresztowany.**

Dalej radjo donosi z granicy rumuńskiej, że rumuńscy żołnierze graniczni zastrzelili szefa rumuńskiej służby bezpieczeństwa dra Artura Tustara na granicy siedmiogrodzkiej w czasie próby przejścia na Węgry.

*

Belgrad, 27 września. Sowiecka agencja informacyjna donosi z Bukaresztu, że w myśl uchwały rumuńskiej rady ministrów mają być aresztowani „wszyscy, którzy odpowiedzialni są za wywołanie wojny".

Agenci GPU zamordowali posła słowackiego.

Bratysława, 27 września. Jak oznajmia słowackie biuro informacyjne, agenci GPU zamordowali słowackiego posła nazwiskiem Salat.

Poseł Salat był autorem kilku dzieł antybolszewickich. Był on księdzem rzymsko-katolickim w parafji Hajnik w środkowej Słowacji.

Rząd fiński rozwiązuje wszystkie organizacje patrjotyczne.

Sztokholm, 27 września. **Rząd fiński rozwiązał wszystkie dotychczasowe związki i zrzeszenia patrjotyczno-narodowe w Finlandji, aby — jak to podaje pewne urzędowe oświadczenie — „polepszyć przyszłe stosunki za Związkiem Sowieckim".**

Równocześnie, zgodnie z innymi zarządzeniami, wypuszczono na wolność wszystkich więźniów politycznych. Wśród tych więźniów znajdują się przedewszystkiem Finowie, których pozbawiono wolności na skutek ich probolszewickiego nastawienia i działalności antyfińskiej.

Wśród więźniów znajduje się np. autorka Ruth Wuolioki, skazana na śmierć za szpiegostwo, która jednak została później ułaskawiona przez rząd. Pani Wuolioki, zwana jest powszechnie w Finlandji „matką partyzantów", ponieważ udzielała schronienia sowieckim partyzantom spadochronowym. Pozatem znajdują się wśród wypuszczonych na wolność wszystkie byłe osobistości założonego swego czasu „zrzeszenia przyjaźni i pokoju ze Związkiem Sowieckim".

Statki fińskie z uchodźcami przybywają do portów szwedzkich

Sztokholm, 27 września. **Jak podają dzienniki szwedzkie, do wszystkich portów w Szwecji przybywają codziennie statki z fińskimi uchodźcami.**

Na skutek masowej ucieczki przed bolszewikami nastąpiło — jak podaje **„Stockholms Tidningen"** — wyludnienie całych gmin. Według pokrywających się wiadomości korespondentów dzienników szwedzkich, którzy powrócili ostatnio z Finlandji, w całej Finlandji zapanowała panika. Oburzenie wobec brutalnego postępowania Sowietów szerzy się coraz bardziej.

„Dagens Nyheter" oznajmia, że nawet w kołach tych osób, które występowały celem podporządkowania się bolszewikom, zapanowało głębokie przygnębienie skoro musiano zrozumieć, że bolszewicy postawili sobie za cel całkowite zgniecenie własnego życia narodowego Finladji. Zwłaszcza wydanie obszaru Porkkala bolszewikom przekonało Finów o tem że wraz z utratą tego terenu rozwój wolnego życia stał się całkowicie niemożliwym dla Finlandji.

Ochotnicy szwedzcy powracają z Finlandji.

Sztokholm, 27 września. Wszyscy ochotnicy szwedzcy walczący w Finlandji, jak donosi z Helsinek dziennik „Nya Dagligt Allehanda", zostaną wkrótce zwolnieni z armji fińskiej i powrócą do Szwecji. Do kraju zostaną odesłani również wszyscy chorzy i ranni żołnierze szwedzcy, przebywający w szpitalach fińskich.

Japonja w 4-tą rocznicę Paktu Trzech Mocarstw.

Tokio, 27 września. **Z okazji czwartej rocznicy zawarcia paktu trzech mocarstw wygłosił japoński minister spraw zagranicznych Szigemitsu mowę, w której m. in. stwierdził, że wojna światowa weszła obecnie w rozstrzygające stadjum.** Anglo-Amerykanie przeprowadzają wszędzie wprost rozpaczliwe ataki, ponieważ nie mogą już dłużej odwlekać zakończenia wojny. Cały naród japoński żywi pełny szacunek i podziw dla sprzymierzonych narodów europejskich, które w obliczu gwałtownych ataków nieprzyjacielskich jeszcze bardziej wzmocniły swą wolę do walki, jeszcze ciaśniej zwarły swoje szeregi i walczą bohatersko dalej przy wytężeniu wszystkich sił w silnej wierze w ostateczne zwycięstwo. Japonja ma taką samą decyzję i im bardziej **zacięta staje się wojna, tem bezwzględniej** będzie walczyła aż do końcowego zwycięstwa.

Zmiana dowódcy japońskiego na froncie burmańskim.

Tokio, 27 września. **Jak wynika ze sprawozdania z frontu burmańskiego, generał-porucznik Heitaro Nimura został mianowany nowym naczelnym dowódcą japońskich sił zbrojnych w Burmie.**

Dotychczas sprawował tam dowództwo generał-porucznik Szozo Kawabe, o którego dalszej funkcji nic nie wiadomo. Generał Nimura ma za sobą wybitną karjerę jako oficer, gdyż w roku 1940 był szefem sztabu generalnego armji Kwantungu, a przedtem jeszcze dowodził armją w kampanji chińskiej.

cznie niema granic. Chińczyk żyje przeszłością w tem przeświadczeniu, iż całą kulturę on stworzył i jeszcze do dziś klucze od niej trzyma w swem ręku. Japonja spogląda, jak mistrz na ucznia, wychodząc z tego stanowiska uważają, iż Japończycy zawdzięczają całe życie kulturalne duchowi chińskiemu, a zachowują się, jak niewdzięczny uczeń wobec nauczyciela, odmawiając mu należnego szacunku i poważania. Chińczyk przepojony przez tysiąclecia przemyślaną filozofją, trzyma się zasady Laotse: „Działaj, ale bez akcji". To też widzi w czynie i działalności Japończyka nowoczesną spekulację, która obliczona na krótką metę, oddaje się cała na usługi zgubnych zabobonów i przyziemnemu postępowi.

Odwrotnie Japończyk o wyrobionem poczuciu obowiązku czuje się temi sądami Chińczyków do żywego dotknięty i odmawia wogóle Chińczykowi patrjotyzmu. Pękno Pekinu, urok zaczarowanych trzech jezior, nadziemski spokój w podworcach starych świątyń, cisze klasztorów, niezliczone przecudne ogrody, skończone w swej doskonałości, ponieważ dostarczają zmysłom radości, duchowi poznanie, a duszy pokoju — to wszystko jest z wielkim pietyzmem otaczane przez Japończyków, ale z drugiej strony uważane jako przeszkoda do postępu. Tem wszystkiem zarzuca Chińczyk Japończykowi, iż nie potrafił zbudować świątyni nieba — natomiast Japończyk Chińczykowi: „Prawda, masz świątynię nieba, ale ona ci nie dopomogła do stworzenia uczciwego i przyzwoitego rządu".

Japończyk potrafił umiejętnie nagiąć całą swą organizację państwowo-wojskową do praw natury, których jest wyznawcą. Naród, który przed 80 laty tkwił jeszcze w swem średniowieczu, uważając za szczyt oręża miecz i dzidę, zdołał nietylko przyswoić sobie w tak krótkim czasie zdobycze techniczne, ale w wielu dziedzinach prześcignął nawet Zachód, a przy tem umiał zachować swoje duchowe, familijne i prywatne życie, nie zaśmiecając go tanim postępem. Japończyk przesiąknięty cały postępem, a mimo to budujący nadal swe domki drewniane, otaczane lilipuciemi ogrokami, jest zupełnie świadomie zabezpieczony przed złemi wpływami Europy czy Ameryki. Ustrzegł on swego ducha starych samurajów przed zgnilizną postępu, bez względu na to, czy to rybak, łowiący ryby na zmotoryzowanej dżonce, czy robotnik, toczący artystyczne rzeczy na tokarni, obaj chodzący w drewnianych patynkach, czy też przemysłowiec w amerykańskiem obuwiu — wszyscy oni tuż przed wejściem do swego domu, pozostawiają jeszcze przed progiem cały postęp i stają się Japończykami, wiernymi swym narodowym tradycjom, swej religji, czcicielami tenna, albowiem postęp i technika są dla nich tylko środkami pomocniczemi do walki o byt. Nie stają się niewolnikami tych zgubnych zdobyczy XIX i XX w., które ujarzmiły nietylko dusze, ale i ciało człowieka Zachodu. W tym wypadku Japończyk opanował materję, nie ona jego, nie dał jej wkroczyć w progi swego domostwa, maszyna jest niewolnikiem Japończyka i on jest jej panem, podczas gdy na Zachodzie stało się odwrotnie.

Wewnętrzne przekonanie Chińczyków o swej wyższości duchowej nad Japończykami stanowi zasadniczą zaporę do porozumienia, jednakże obecnego stosunku to nie zmienia, gdyż Japonja nie pragnie podboju Chin. Japonja, przepojona duchem ładu i porządku, dąży do usunięcia chaosu, panującego w Azji i zamierza przeszkodzić, aby Chiny miały stać się piłką w ręku mocarstw zachodnich

W obecnej wojnie japońsko-chińskiej starły się dwa poglady stare, jak cały nasz świat Ziemia powiada: „Uprawiaj mnie", a niebo: „Czcij mnie". Kultura bez czynu jest martwą rzeczą. Ta prawda pociągnęła Japończyków na wyprawę do Chin, których starą kulturę Japończycy uznają, szanują, ale jako uczniowie chcą zaśniedziałego już nauczyciela obudzić do nowego życia i zmusić go do czynu własną budową i tem samem wytworzyć nową siłę. Chcą doprowadzić do syntezy pomiędzy chińską siłę rasy żółtej. *A. J.*

Charakterystyczne zajście w parlamencie angielskim.

Sztokholm, 27 września. Jak oznajmia brytyjska służba informacyjna, minister spraw wewnętrznych Morrison podał do wiadomości na wczorajszem posiedzeniu Izby Gmin, że wypuszczono na wolność członka parlamentu partji konserwatywnej, kapitana Romsay'a, aresztowanego w maju w roku 1940 „na skutek zagrożenia publicznemu bezpieczeństwu i obronie kraju".

Poseł komunistyczny Dallacher określił w swem zapytaniu Ramsay'a, jako wściekłego antysemitę, na skutek czego — jak podaje otrzymana wiadomość — doszło do burzliwego wybuchu niezadowolenia posłów. Marszałek Izby wmieszał się w tę sprawę i oświadczył, że nie przystoi, aby członkowie parlamentu obrzucali się takiemi wyzwiskami.

Antysemityzm w Anglji.

Genewa, 27 września. Dziennik „New Leader" stwierdza, że w Anglji antysemityzm do tego stopnia rozszerzył się w roku ubiegłym, że nawet już w kołach socjalistycznych antysemityzm nie zalicza się dzisiaj do rzeczy niezwykłych. Nowego impulsu nabrał antysemityzm w Anglji nie na ostatku wskutek tego, że w pierwszej linji znowu żydzi doprowadzili do rozpaczy biednych ludzi na skutek żądania lichwiarskich cen za mieszkania oraz za wszelkiego rodzaju artykuły codziennej potrzeby. Takie oświadczenie złożyli ci wszyscy, którzy uszli z Londynu podczas obstrzału bronią „V 1".

Bombowce amerykańskie nadleciały ponownie nad Mandżukuo i usiłowały przedewszystkiem bombardować znów miasto Anszan. Uwikłano je w gwałtowne walki powietrzne, z których wyniku brak jeszcze szczegółów.

Zacięte walki pomiędzy Epinal-Remiremont.

Wojska aljanckie przystąpiły do koncentrycznego ataku na Calais

Berlin, 27 września. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 26 września:**

Na naszym przyczółku mostowym w Holandji zachodniej i na odcinku Antwerpji odparto kilka ataków nieprzyjacielskich, włamanie zlikwidowano w przeciwnatarciu.

Na terenie Holandji środkowej, przedewszystkiem w rejonie Eindhoven trwają gwałtowne walki. Podczas gdy ataki nieprzyjacielskie na południowy zachód od Vechel załamały się, przeciwnik zdołał się posunąć o kilka kilometrów na wschód w rejonie na wschód i południowy wschód od Helmond. Atak nieprzyjacielski, podjęty celem odsieczy otoczonym na zachód od Arnheim resztkom pierwszej brytyjskiej dywizji desantu powietrznego rozbito w przeciwnatarciu. Przeciwnik poniósł wysokie straty. Na północ od Nimwegen Anglicy kontynuowali swe silne ataki, wspierane czołgami, zdołali jednak tylko nieznacznie zyskać na terenie.

Skuteczne ataki formacyj naszego lotnictwa myśliwskiego, mimo trudnych warunków atmosferycznych, kierowały się na poruszenia wojsk nieprzyjacielskich, pozycje piechoty i przeprawy przez rzeki w rejonie na południowy wschód od Arnheim. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty i w walkach powietrznych utracił 23 samoloty.

Na południowy-wschód od Akwizgranu lokalne działania bojowe, w toku których odparto kilka ataków nieprzyjacielskich i otoczono amerykańską grupę bojową.

Przeciwnika atakującego znacznemi siłami pancernemi z obydwu stron Luneville odparto.

Silne formacje siódmej armji amerykańskiej kontynuowały swój zakrojony na wielką skalę atak pomiędzy Epinal i Remiremont. Mimo zażartego oporu naszych wojsk, przeciwnik zdołał nieco rozszerzyć swój przyczółek nad Mozelą. Zacięte walki jeszcze trwają.

Po silnem przygotowaniu ogniowem nieprzyjaciel przystąpił wczoraj do ataku na Calais. W uporczywych walkach odrzucono go za wyjątkiem kilku włamań na odcinku zachodnim. Z innych punktów oparcia nad Kanałem i Atlantykiem zaraportowano tylko ożywioną walkę artyleryjską oraz skuteczną działalność własnych oddziałów wypadowych.

Ubiegłej nocy trwał ogień nękający skierowany na Londyn.

Na terenie środkowych Włoch nieprzyjaciel również wczoraj kontynuował swe ciężkie ataki. W rejonie Fiorenzuola nie przyniosły one przeciwnikowi żadnych sukcesów terenowych. Jedynie na jednym odcinku w ciągu 36 godzin odparto 27 ataków nieprzyjacielskich, na odcinku pewnego korpusu zniszczono 35 czołgów nieprzyjacielskich. Nad Adrjatykiem nowy front obronny stawił czoła silnemu naciskowi nieprzyjacielskiemu.

W południowo-zachodniej części Siedmiogrodu wzmogła się nieprzyjacielska działalność zaczepna nad granicą węgiersko-rumuńską. Na północ od Aradu wojska niemieckie i węgierskie wyparły nieprzyjacielskie czołówki zaczepne. Pomiędzy Torenburgiem a grzbietami Karpat wschodnich panowała ożywiona działalność bojowa o charakterze lakalnym.

Na przełęczach beskidzkich nieprzyjaciel przez cały dzień kontynuował swe ataki przy użyciu dalszych sił. Odparto je albo powstrzymano w uporczywych walkach.

Pomiędzy Dźwiną a zatoką Ryską w przebiegu naszych ruchów odłączających odparto liczne ataki napierających sił przeciwnika oraz zniszczono 40 czołgów. Temsamem ogólna liczba zniszczonych czołgów w okresie od 14 do 24 września podwyższyła się na 933.

Wyzyskując zwartą pokrywę chmur formacje bombowców północno-amerykańskich przeprowadziły ataki terorystyczne na miasta w Niemczech południowo-zachodnich, przedewszystkiem na Koblenz, Frankfurt am Main i Strassburg. Artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zestrzeliła 11 samolotów nieprzyjacielskich.

W rejonie Akwizgranu tylko walki lokalne.

Berlin, 27 września. **W uzupełnieniu niemieckiego komunikatu wojennego specjalny korespondent agencji „Telepress" podaje następujące szczegóły:**

Trudna sytuacja wojsk brytyjskich na wąskim paśmie pomiędzy Eindhoven i Nimwegen skłoniła widocznie dowództwo brytyjskie do zakrojonego na wielką skalę przegrupowania sił.

Pierwsza armja kanadyjska musiała dalej przesunąć swe prawe skrzydło aż po rejon Antwerpji, podczas gdy na skutek tego zwolnione dywizje brytyjskie przesuwają się aż po rejon włamania na północ od Eindhoven. W wyniku tego doszło na tym odcinku do nieznacznego wzmocnienia formacyj brytyjskich. Uwidoczniło się to w tem, że wschodni front ryglujący obrony niemieckiej musiano cofnąć o kilka kilometrów w rejon Helmond.

Próby odsieczy podejmowane przez silne specjalne formacje brytyjskie celem niesienia pomocy resztkom pierwszej brytyjskiej dywizji desantu powietrznego pod Arnheim wojska niemieckie zdołały krwawo odeprzeć. Jak mówią nadeszłe w międzyczasie raporty, pierwsza brytyjska dywizja desantu powietrznego przestała istnieć. Po oddaniu już w dniach poprzednich w ręce wojsk niemieckich rannych w liczbie 1.400 ludzi dalsze rozbite grupy sił angielskich już w dniu wczorajszym zmuszone były zaniechać stawiania samobójczego oporu, a dzisiaj przedpołudniem także ostatni oddział złożony z 600 żołnierzy brytyjskich złożył broń w pewnej małej miejscowości leżącej na zachód od Arnheim. W ręce wojsk niemieckich wpadły przytem znaczne ilości materjałów wojennych. Wśród jeńców znajdują się również i ci żołnierze, którzy dopiero w ciągu wczorajszego dnia przebili się do tej grupy, nie mogąc jednak odmienić losu pierwszej brytyjskiej dywizji desantu powietrznego.

W rejonie Akwizgranu również wczoraj doszło tylko do lokalnych walk. Amerykanie ściągnęli tutaj znaczniejsze siły, aby sforsować z obydwu stron miasta przełamanie w kierunku wschodnim. Należy się więc wkrótce liczyć, że wokół Akwizgranu ponownie odżyją wielkie walki. Celny ogień artylerji niemieckiej całkowicie rozbił w tym rejonie czołgi skupione na pozycji przygotowawczej. Pociski niemieckie zniszczyły, bądź też wznieciły pożar 37 czołgów.

Na całym obszarze pomiędzy Akwizgranem i Metzem dzień wczorajszy przebiegł stosunkowo spokojnie. W poszczególnych miejscach oddziały niemieckie w zarodku udaremniły próby wojsk amerykańskich wgniecenia pozycyj leżących na przedpolu wału zachodniego.

Poważne walki toczyły się natomiast wczoraj w rejonie miast Epinal i Remiremont. Wojskom aljanckim podejmującym tutaj wypady znacznemi siłami pancernemi chodzi widocznie o otwarcie sobie przy masowym użyciu wszystkich środków bojowych dojścia od północy do Bramy Burgundzkiej. Szczególnie zacięte walki toczyły się przytem w rejonie miasta Magny, gdzie wojska amerykańskie na niezwykle wąskim terenie skupiły prawie całą dywizję piechoty i około 20 czołgów. Wypad podjęty przez te siły początkowo zdołał zyskać nieco na terenie w ogólnym kierunku południowo-wschodnim, ostatecznie jednak załamał się na skutek przeciwataku niemieckich rezerw interwencyjnych. Wysunięte do przodu czołówki zaczepne wojsk amerykańskich odniosły przytem wysokie krwawe straty.

Jednocześnie z tym, zakrojonym na wielką skalę atakiem, aljanci użyli silnych formacyj francuskich wojsk pomocniczych, prowadząc bezpośredni atak w kierunku Belfortu. Natarcie to załamało się już jednak w ogniu zaporowym bateryj niemieckich.

Agenci komunistyczni usiłują zwieść katolików włoskich.

Chiasso, 27 września. We Włoszech wśród licznych stronnictw była czynna także „katolicka partja komunistyczna". Ponieważ słowo „komunistyczna" odczuwał Watykan jako obrazę, partja zmieniła nazwę i nazywa się obecnie „chrześcijańska partja lewicowa". Uznaje ona „Ewangelję", przyczem nie powiedziano, czy chodzi tu o Ewangelję katolicką czy też bolszewicką.

Biskup z Brescji zwraca uwagę w dzienniku katolickim „Italja" na zasadniczą sprzeczność pomiędzy nauką katolicką a komunizmem. Chrześcijaństwo — jak pisze biskup — żąda użyczenia pewnych materjalnych i socjalnych warunków dla szerokich mas proletarjackich i reprezentuje pogląd, że prywatna własność nie powinna być przywilejem nielicznych ludzi, lecz ma do spełnienia społeczne funkcje i obowiązki, będące elementem porządku społecznego. Według oświadczenia papieża, prywatna własność musi opierać się na pracy oraz zabezpieczać wolność i godność wszystkich ludzi. Biskup podkreśla dalej, że papież Pius XII. zawsze reprezentował ochronę średniej i małej własności przeciw nierozsądnym tendencjom nowoczesnego kapitalizmu, aby w ten sposób umożliwić szerokim masom byt godny człowieka i zabezpieczony pod względem gospodarczym. Ten zasadniczy punkt widzenia stanowi ponowne bardzo ostre potępienie bolszewizmu.

Sytuacja na froncie rumuńskim.

Berlin, 27 września. W uzupełnieniu niemieckiego komunikatu wojennego podają następujące szczegóły o sytuacji na rumuńskim terenie wojennym:

W rejonie Aradu powstrzymano ataki rumuńsko-bolszewickie. Silna formacja SS przy wielkiem poparciu czołgów, posuwając się od południowego-zachodu wtargnęła na lewą flankę bolszewików, sparaliżowała wskutek tego posunięcia ofensywne i zmusiła dowództwo sowieckie do wycofania rezerw. Na południe od Wielkiego Waradynu wojska węgierskie odparły mieszane formacje sowiecko-rumuńskie. Na zachód od Torenburga zdobyto szturmem w przeciwataku kilka wzgórz i miejscowości.

W kotlinie siedmiogrodzkiej bolszewicy cofnęli swój napór w kierunku Reginul—Sasesc. Koło Dedy odparto ich w kierunku południowo-wschodnim. Niemieckie lotnictwo było znowu aktywne na całym obszarze rumuńskim. Paraliżowało ono w rejonie Aradu dowóz posiłków sowieckich i zniszczyło między Torenburgiem i Targu-Mures m. in. 87 pojazdów, 21 wagonów z amunicją i dwie ciężkie baterje artylerji przeciwlotniczej.

Przedpola przesmyków Beskidów w rękach niemieckich.

Berlin, 27 września. **W uzupełnieniu niemieckiego komunikatu wojennego podają następujące szczegóły o sytuacji na froncie wschodnim:**

Na południowym odcinku frontu wschodniego, teren położony przed wszystkiemi przesmykami beskidzkiemi i same przesmyki znajdują się w dalszym ciągu silnie w rękach niemieckich. Ulewne deszcze i silnie rozmoknięty teren utrudniają działania bojowe, które na północny zachód od przesmyku dukielskiego doprowadziły częstokroć przejściowo do ciekawych zazębień wskutek nieustannych wypadów i przeciwwypadów. Niemieckie siły pancerne, posuwając się od zachodu, rozbiły tu prawą flankę bolszewików. Resztki zupełnie rozbitego korpusu kawalerji sowieckiej zniszczono. Tylko jedna grupa zdołała uciec na północ poprzez własną główną linję bojową. Dalej na północ, **nad Wisłą, odparto na zachód od Lublina lokalne ataki bolszewickie.**

Na północnem skrzydle, na zachód od Mitawy, koncentracja sowiecka zdaje się nie być jeszcze ukończona. Z wyjątkiem wypadów wywiadowczych i ognia nękającego, front był spokojny. W rejonie włamania na północ od Bauske, wojska niemieckie kontynuowały z wielką energją swoje koncentryczne ataki. „Tygrysy", „pantery" i działa szturmowe zniszczyły północny cypel sowieckiego klina, dokonującego włamania i odcięły znaczne siły.

Trzy komisje kontrolne w Bułgarji.

Belgrad, 27 września. **Angielska agencja „Exchange" donosi ze Stambułu, że Sowiety ustanowiły w Sofji trzy komisje kontrolne, i to dla spraw wojskowych, gospodarczych i politycznych.**

Zadaniem tych komisyj jest czuwanie nad wykonaniem warunków zawieszenia broni, jakkolwiek zawieszenia broni wogóle jeszcze nie podpisano.

Bolszewicy wprowadzają cenzurę

Belgrad, 27 września. Radjo Sofja podało do wiadomości, że od poniedziałku począwszy wolno dziennikarzom zagranicznym podawać wiadomości przez rozgłośnię sofijską tylko pod warunkiem, że sprawozdania te przejdą cenzurę głównego dowództwa sowiecko-rosyjskiego.

Komuniści przejmują w swe ręce administrację.

Saloniki, 27 września. **Wobec tego, że hermetycznie zamknięte są granice Bułgarji i że przerwaniu uległy połączenia poczty i telegrafu, radjo bułgarskie stanowi prawie że wyłącznie jedyne źródło przekazywania wiadomości.**

Jest rzeczą ciekawą, że rozgłośnia w Sofji podaje już od szeregu dni nazwiska Bułgarów, powołanych do służby wojskowej. Wszyscy ci powołani mają obowiązek zgłosić się w biurze sowieckiego komendanta miasta, gdzie skieruje się ich do bolszewickich kontyngentów wojskowych. Administracja kraju stopniowo coraz więcej nasiąka komunistami, z pośród których część przebyła czas nauki w Moskwie. Ciemne indywidua, które całemi latami przesiadywały w domach karnych, zajmują dzisiaj stanowiska kluczowe w administracji miejskiej i gminnej, jak donoszą dzienniki tureckie z Bułgarji.

*

Sztokholm, 27 września. Dziennik „Svenska Dagbladet" w depeszy z Sofji donosi m. in., że przebieg wypadków rewolucyjnych w Bułgarji wykazywał w dniach ostatnich charakter silnie komunistyczny. Rząd nosi się z planami podziału gruntu, zaprowadzenia monopolów państwowych, upaństwowienia handlu zagranicznego, rozdziału pomiędzy państwem a Kościołem, wprowadzenie ślubów cywilnych itp.

Turecki dziennik o kwestji macedońskiej.

Belgrad, 27 września. Jalczin omawia w dzienniku „Haber" ponownie sprawy bułgarskie. Pisze on, że oświadczenie bułgarskiego ministra propagandy, iż Macedonja „sama będzie decydować o swej przyszłości, jest fałszywe już choćby z tego powodu, że Bułgarja nie należy do zwycięzców. W tej sprawie także Grecja i Jugosławja mają swoje słowo. Bułgarzy interesują się obecnie samodzielną Bułgarją tylko dlatego, ponieważ zrozumieli, że nie mogą utrzymać Macedonji tak, jak to dawniej planowali.

KRONIKA

WRZESIEŃ 27 Środa

Dziś: Kosmy i Dam.
Jutro: Wacława kr.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 19.00 do 6.00

Publiczne ostrzeżenie lotnicze nie jest alarmem.

(m) Utarło się powszechnie mniemanie, że t. zw. **publiczne ostrzeżenie lotnicze** (trzykrotny ciągły sygnał syreny w ciągu 1 minuty) jest równoznaczne z alarmem przeciwlotniczym.

Mniemanie to jest błędnem. Publiczne ostrzeżenie lotnicze daje tylko znać, że nad danym obszarem znajdują się nieliczne samoloty nieprzyjacielskie i że istnieje jedynie możliwość zrzucenia pojedyńczych bomb.

Według zarządzenia odnośnych władz **w czasie trwania publicznego ostrzeżenia lotniczego — życie i praca w zakładach przemysłu i gospodarki winny biec normalnym trybem.**

W danym wypadku **należy rozwiązywać jedynie większe skupienia ludzi, np. przedstawienia w kinach, koncerty itp.**

Jeśli chodzi o ochronę dzieci w wieku szkolnym, to kierownictwa szkół otrzymały odpowiednie wskazówki.

Uroczystość św. Franciszka z Assyżu.

(si) **Kraków**, 27 września. W kościele O. O. Franciszkanów w Krakowie przy ul. Franciszkańskiej rozpoczęła się dnia 25 bm. nowenna ku czci św. O. Franciszka. Codziennie o godz. 6-ej rano odbywa się Msza św. z kazaniem.

Dnia 4 października br. wypada uroczystość św. Franciszka z Assyżu. W wigilję, dnia 3 października o godz. 16-tej odbędzie się w kościele OO. Franciszkanów w ramach wspomnianych uroczystości odśpiewanie pacierzy kapłańskich, następnie nieszpory oraz „Transitus“, czyli Pamiątka śmierci św. Franciszka (ok. godz. 18-tej).

Dnia 4 października o godz. 6-ej rano uroczysta Msza św., o godz. 9-tej — wotywa, o godz. 10-ej — suma z kazaniem oraz o godz. 17-ej — nieszpory z kazaniem i procesją.

Przyjdźmy z pomocą najbardziej potrzebującym! — Dary w postaci odzieży i żywności dla uchodźców przyjmuje każda placówka R. G. O.

Rozmieszczenie uciekinierów z Warszawy.

(tp) **Kraków**, 27 września. **Urzędowe podaje się do wiadomości:**

Rozmieszczenie uciekinierów z Warszawy przedstawia się w dalszym ciągu jako poważny problem, a przy rozwiązaniu jego musi współdziałać nadal również społeczeństwo.

Ze strony władz i polskiego Komitetu Opiekuńczego popiera się przyjmowanie uchodźców przez krewnych i znajomych, mieszkających w Generalnym Gubernatorstwie. O ile uchodźcy mogą znaleźć pomieszczenie u krewnych lub znajomych, udzieli się zezwolenia na podróż z obecnego miejsca pobytu do miejscowości, gdzie zamieszkują ich krewni lub znajomi.

Władze tymczasowego miejsca pobytu uchodźców otrzymały polecenie wyrażone w rozporządzeniu Rządu z dnia 13. 9. 1944 wystawienia właściwych zaświadczeń, celem odbycia podróży.

Uchodźcom pozbawionym środków wręczy się bilety podróży, zezwalające na bezpłatne korzystanie z kolei żelaznej.

Aby nie dopuścić do odbywania ruchu osobowego niepotrzebnie obciążającego, tudzież do nieuzasadnionych podróży użyje się miejscowych delegatur Polskiego Komitetu Opiekuńczego, celem kontroli prawdziwości podań o zmianę miejsca pobytu.

Nie bądźmy obojętni na nędzę!

(si) **Kraków**, 27 września. Po pięknej i słonecznej pogodzie lato ustąpiło miejsca mokrej jesieni. Już wczoraj odczuliśmy rozdeszczone kroki trzeciej pory roku. Ochłodziło się, ulice Krakowa nabrały szklistego połysku, znikł kurz, na przedmieściach ukazało się błoto. Oziębiło się nieco, wobec czego zmuszeni byliśmy ponaciągać swetry, niektórzy nawet jesionki. **A iluż jeszcze ludzi widzimy ubranych lekko, nędznie, bosych? Tysiące! Tysiące biedaków, dla których jesień i zima jest perspektywa marznięcia i głodu!!** Do suteryn tych ludzi nie będzie już zaglądało ciepłe słońce, natomiast jesienny, zimny wiatr rozdmucha się po wszystkich kątach maleńkich izb. Zimno przeraża tych ludzi bardziej aniżeli głód!

Czy nie znajdą oni opieki i pomocy? **Naszym obowiązkiem, obowiązkiem ludzi dostatnio odzianych, najedzonych i zaopatrzonych na zimę, jest okazanie tej nędzy współczucia i pomocy. W tej akcji nie może pozostać nikt z nas w tyle!** Wszystko co leży „odłogiem“, każda nieużywana część garderoby, każda pończocha, koszula czy swetr, każda zniszczona marynarka czy spodnie — wszystko powinniśmy przekazać biedocie! To co dla nas niema już najmniejszej wartości, biedakowi przyniesie radość i zadowolenie. Z przed oczu jego zniknie wówczas widmo braku i zimna.

Jasnem jest, że trudno nam będzie wyszukiwać tych biedaków, którzy potrzebują pomocy. Wyszukanie ich oraz sprawiedliwy rozdział odzieży przeprowadzi R. G. O. — placówka mająca zarejestrowanych tysiące biedaków. Od społeczeństwa krakowskiego, które niejednokrotnie dawało wyraz tej ofiarności, oczekuje R. G. O. i tym razem pomocy.

Zbiórka odzieży i bielizny prowadzona jest nieprzerwanie, a więc mamy możliwość każdej chwili dostarczyć Komitetowi wszystkie rzeczy nam już zbędne. Nie powinno zabraknąć wśród nas ani jednej osoby, któraby uchyliłaby się od obowiązku niesienia pomocy biedakom.

Nie wiemy co znaczy nędza i brak, chciejmy jednak zrozumieć, czym ona może być! Spójrzmy na drżącego z zimna dzieciaka, wałęsającego się po ulicach Krakowa, w poszukiwaniu kawałka chleba! **Nie wolno nam patrzeć bezczynnie na nędzę!**

Na skutek zezwolenia odnośnych władz, dary od społeczeństwa przyjmują wszyscy, upoważnieni przez Komitet Delegaci P. K. Op. Składać je można również na placówkach R. G. O. i P. K. Op., a między innemi przy ul. Gołębiej 2, Karmelickiej 41, Kanoniczej 14 oraz Krowoderskiej 5.

Nie pozostajmy w tyle!

Na przesyłkach pocztowych umieszczać „cyfry okręgów“.

(m) **Kraków**, 27 września. Jak już podano swego czasu do wiadomości, **wszystkie obszary obsługiwane przez Pocztę Niemiecką zostały podzielone na szereg t. zw. okręgów pocztowych, przyczem każdy z nich otrzymał swoją cyfrę.**

Zwracamy w tem miejscu uwagę, że obecnie **cyfrę taką należy bezwzględnie umieszczać obok nazwy miejscowości, do której przesyłka jest skierowana**, bowiem za doręczenie kartek pocztowych, listów, czy też pakietów nie oznaczonych w ten sposób, poczta żadnej gwarancji nie przyjmuje.

Cyfrę okręgu pocztowego należy umieszczać obok nazwy miejscowości, ujmując ją w okrągłe obramowanie.

Mapy wywieszone w holach wszystkich urzędów pocztowych pozwalają każdemu zorjentować się do jakiego okręgu dana miejscowość należy.

Odnosi się to zwłaszcza do miejscowości położonych na terenie Rzeszy Niemieckiej, która została podzielona na 24 okręgi pocztowe. Dla informacji podajemy, **że obszar Generalnego Gubernatorstwa ma cyfrę pocztową 7a.** Cyfrątą należy zaopatrywać każdą przesyłkę mającą swój cel przeznaczenia na obszarze G. G.

Dalsza nauka w szkole kupieckiej

(si) **Kraków, 27 września. Jak podają, nauka** na kursie dla eksternów w Publicznej Szkole Kupieckiej Zawodowej w Krakowie, **ul. św. Jana 7**, rozpoczęta jeszcze w połowie **kwietnia br., a następnie przerwana, odbywać się będzie na nowo, począwszy od dnia 1 października 1944 r.**

Kierownictwo wymienionej Szkoły **zawiadamia** wszystkich kursistów o obowiązku **zgłoszenia się do Szkoły w dniu 1 października w normalnej porze.**

Z notatnika wydarzeń.

Pod tramwajem.

(si) Andrzej Judin, lat 18, **zamieszkały w Krakowie przy** ul. Kicha 52, przechodząc w stanie **nietrzeźwym ul. Potockiego**, dostał się w pewnym momencie pod **przejeżdżający tramwaj**. Młodzieniec doznał **licznych potłuczeń całego ciała, kilka** ran tłuczonych oraz **ogólnych kontuzyj i obrażeń cielesnych**. Pierwszej pomocy udzieliła **nieszczęśliwcowi stacja Krakowskiego** Pogotowia Ratunkowego, odwożąc **go następnie do** lecznicy. Stan zdrowia Judina jest ciężki.

Zderzenie tramwaju z dorożką.

(si) Onegdaj w porze wieczornej na ul. **Zwierzyckiej miał** miejsce wypadek zderzenia się **dorożki z przejeżdżającym** tramwajem. Wskutek zderzenia, **jadący dorożką kupiec Tomasz Chrzan (Kraków, ul. Zwierzyniecka 17), wypadł na jezdnię**, odnosząc szereg ran tłuczonych **głowy. U Chrzana nastąpił** również silny wstrząs mózgu. **Powiadomione o wypadku Krakowskie** Pogotowie Ratunkowe odwiozło **nieszczęśliwego pasażera** do szpitala. Lekarze **stwierdzili, że stan Chrzana jest** groźny.

Tragiczne skutki zabawy niewypałem.

(si) Już kilkakrotnie pisało się na **temat opieki nad dziećmi**, względnie obowiązku uświadamiania ich, **jakie skutki** może przybrać zabawa **znalezionemi przedmiotami niewiadomego** pochodzenia. W okresie **wojny zdarzają się wypadki** znalezienia jakiegoś niewypału, który **podczas manipulacji** przy nim wybucha, powodując, **jeśli nie śmierć, ciężkie obrażenia** cielesne. Właśnie w tych dniach **14-letni mieszkaniec** przedmieścia Kurdwanów w Krakowie, **Emil Pach, znalazł** jakiś niewypał granatu, który podczas **„manipulacji“** eksplodował, raniąc ciężko chłopca **w brzuch i głowę. Nieprzytomnego** chłopca odwieziono **natychmiast do szpitala**, gdzie znalazł opiekę lekarską. **Stan Pacha ciężki.**

Kronika żałobna.

Kraków, 27 września. W ostatnich dniach zmarli: **Bronisław Kobyliński**, lat 68; **Marja Jasińska**, em. nauczycielka, lat 79; **Amalja Neczkulowa**, urzędniczka, lat 30; **Klara Hauserowa**, wdowa, lat 83; **Wanda Suchnarowska**, urzędniczka, lat 60; **Eleonora Kuśnierzowa**, lat 43; **Kazimierz Klaska**, stolarz, lat 78; **O. Alojzy Polak**, lat 88; **Wiktorja Kilakowa**, lat 61; **Kazimierz Pryk**, lat 68; **Stanisław Auram**, pracownik miejski, lat 50; **Marja Waligórska**, wdowa, lat 81; **Stanisław Bech**, leśniczy, lat 47; **Zofja Goldmann**, lat 62; **Matka Ludwina Binder**, fund. Instytutu Marji, lat 88; **Dr. med. Wojciech Kurzyniec**, lat 77; **Anna Longa**, lat 25; **Ludwik Jajte**, lat 51.

Obwieszczenia urzędowe

ZARZĄDZENIE **Stadthauptmanna miasta Krakau w sprawie czasu, w którym nieniemieckiej ludności nie wolno przebywać na ulicach miasta Krakau (zakazu wychodzenia). Z dnia 26 września 1944.**

Na zarządzenie Dowódcy SS i Policji w Okręgu Krakau, uchylając moje zarządzenie z dnia 31. 3. 1944 („Krakauer Zeitung“ Nr. 81), ustalam czas, w którym nieniemieckiej ludności nie wolno przebywać na ulicach miasta Krakau z mocą od 1 października 1944 do [illegible] kwietnia 1945 włącznie na godziny od 20-tej do 5-tej.

Wobec osób, które dopuszczą się wykroczenia przeciw temu zarządzeniu, będą zastosowane policyjne środki przymusowe.

Der Stadthauptmann der stadt Krakau — Dyrekcja Policji
W zastępstwie: H i r s c h.

Obwieszczenia różne

Wezwanie.

Dyrekcja Państw. Szkoły Melioracyjnej w Krakau, ul. Meiselsa 1, II p., wzywa swoich uczniów miejscowych i zamiejscowych do bezzwłocznego podania dokładnej wiadomości, gdzie który jest zajęty (przy budowie okopów itp.), względnie który jest zwolniony od robót.

Wolne posady

Poszukuję starszego mechanika, dobrego do naprawy maszyn do szycia. Zgłoszenia: „Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8165".

Pracownicy Zakładów Stalowej Woli, jakoteż wszelkich innych zakładów mechanicznych i hutniczych, proszeni są o zgłoszenie się w biurze: „Poldihütte", Kraków, ul. Retoryka 1. 782k

Służąca obeznana z pracą w kuchni restauracyjnej, za dobrem wynagrodzeniem, potrzebna zaraz do restauracji. „Mascotte", Kraków, Krakowska 20

Starszą osobę do prowadzenia mniejszego gospodarstwa domowego, przyjmę. Kraków, Limanowskiego 31, m. 6, ganek.

Służącą na pół dnia, gotowanie, pranie, 3 osoby, potrzebna. Kraków, Siemiradzkiego 2. m. 6, od 6—7. 7301

Majstra względnie robotnika obeznanego z wyrobem smaru do wozów zatrudnię w Skawinie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków pod „Nr. 7521".

Panną do sklepu galanteryjnego oraz młodszą do pomocy wzgl. na praktykę przyjmę. Zgłoszenia: Jamroż, Kraków, Grodzka 28, m. 30. 7608

Artyści potrzebni natychmiast, akrobaci, żonglerzy, komicy, tancerki do baletu, zgłaszać: Kraków, Powiśle 12, m. 21, Astroff. 8364

Dziewczynę i chłopca około 15-letniego do gospodarstwa rolnego pod Krakowem, poszukuje „Polar", Kraków, Wiślna 5.

Ogrodnika zdolnego, poszukuję do ogrodu prywatnego. Pensja, całkowite utrzymanie i mieszkanie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8384".

Poszukuję dmuchaczek lub dmuchaczy na drobne wyroby szklane. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8411".

Posad poszukują

Pielęgniarka, praktyka dwunastoletnia, poszukuje posady do niemowlęcia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 7452".

Inteligentna, starsza, uczciwa zajmie się małym domem. Zglosz.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 7563".

Szofer, 20 lat pracy, dobra siła, poszukuje posady na dobry samochód w Krakowie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7808".

Z Warszawy pani z towarzystwa, wiek średni, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Zgł.: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 8242".

Młoda, wykształcona, zamiłowany i rutynowany pedagog, francuski, niemiecki, obejmie posadę nauczycielki. Warunki skromne. Chętnie dwór, leśniczówka, lub t. p. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8338".

Młoda pani, wykształcona, dużej inteligencji i kultury, znajomość języków, kuchni, poprowadzi dom samotnej pani, lub przyjmie inną odpowiednią pracę. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8339".

Dziewczyna, starsza, pracowita, uczciwa, oszczędna, skromna, dobrze gotuje, szuka pracy jako gospodyni kucharka. Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12, „Samodzielna". 8433

Kupno nieruchomość!

Kupię natychmiast kamienicę, dom, willę lub parcelę budowlaną. Możliwa zamiana z dopłatą! „Informator", Kraków, ul. Pijarska 19. 7092

Sprzedaż nieruchomości

1 morgę na Woli Just. Parcelę 290 sąż. wydz. w Swoszowicach. Parcelę 250 s. w Bronowicach przy asfalcie. Parcelę 120 s. wydz. Cichy Kącik sprzeda Kraków, Sienna 5, m. 7, I. p., Tel. 165-87. 8332

Kamienice, wille, domy, parcele budowlane, sprzedaje „Informator", Kraków, ul. Pijarska 19. 7094

Kamienice, domy, wille, kilkanaście parcel na przedmieściach i w okolicy (Krakowa, sprzeda — oraz przyjmuje do kupna różne nieruchomości. Kraków, Zwierzyniecka 11. Biuro „Krakus" 7106

Parcelę, 1.100 sążni, w Zakrzówku, okazyjnie sprzeda: Kraków, Florjańska 16, m. 4, I. p. 7983

Dom mur., jednorodzinny, w Bronowicach i w Prokocimiu, sprzeda: Kraków, Florjańska 16, m. 4, I. p. 7984

Kilka parcel w różnych dzielnicach Krakowa, sprzeda: Kraków, Florjańska 16, m. 4, I. p. 7985

Zakopane. Parcelę budowlaną, 1140 m², front 30 m, dzielnica willowa, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 8278

Kamienica, ogród koło morga, drzewa owocowe, połowę zamieni na dom jednorodzinny lub sprzeda: Kraków, ul. Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus".

Parcele uzbrojone, wydzielone, zatwierdzone, pierwszorzędne. Wola Justowska, Wybickiego, oraz wiele innych sprzeda Biuro, „Krakus", Kraków, Zwierzyniecka 11. 8253

Kupno

Dywany i kilimy, kupuje stale firma „Antyki", Kraków, Stradomska 18.

Kupno-Sprzedaż-Komis srebra, biżuterji, zegarków, fotoaparatów, instrumentów muzycznych, galanterji, futer, dywanów, kilimów i t. p. Kraków, Zwierzyniecka 25. Sklep. 8168

Moser flakon piękny kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7357".

Srebro stare, połamane, oraz fasonowe, kupuje i płaci najwyższe ceny firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26. Obraz sprzedasz najkorzystniej. Wawrzecki, Kraków, ul. Wiślna 9. 7405

Urządzenie sklepowe, ładne kupię zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 7451".

Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy, Kraków, św Krzyża 7, kupuje gotówkowo używane ubrania, bieliznę pościelową, koce, kilimy i inne ładne rzeczy. 7460

Kilimy i dywany, kupuję, płacąc najwyższe ceny Kraków, Długa 23. Sklep.

Skrzypce koncertowe oryg włoskie, lub inne, kupię natychmiast. Zgł.: Goniec Krak. Kraków „Nr. 7588".

Encyklopedje Trzaski, Everta i Michalskiego. Świat i życie, wydawnictwa zbiorowe autorów polskich, dzieła seryjne wydawnictw Trzaski. Wegnera, Albumy malarskie — Kupuje Księgarnia Kamiński Stefan, Kraków, Karmelicka 29 i Krakowska 18. 7769

Kinię śniegowce, wysokie, Nr. 38 i inne używane rzeczy. Kraków, Stradom 1. [illegible] 7976

Kupuję dla klientów: futra, lisy, płaszcze, ubranie, kilimy, chodniki, koszule, swetry i różne używane rzeczy. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5.

Poszukuję szybko jednej platformy, 2—3 tonnowej, lub wozu krytego (cyrkowego). Chwiłkowski St. Kraków, ul. Krakowska 1. 7978

Meble używane kupuje zaraz gotówkowo Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Dywany perskie i obrazy, to nasza specjalność. Komis, Kraków, Starowiślna 33. 8121

Srebro stołowe i inne wyroby, zakupi zaraz Dom Komisowy, Kraków, ul. Starowiślna 51. 8139

Futro damskie i lisa, tylko dobry stan, dla klienta kupi: Dom Komisowy, Kraków, Starowiślna 51. 8140

Zegarki, aparaty fotograficzne, kupi: Dom Komisowy, Kraków, ul. Starowiślna 51. 8142

Patefon adapter, lub zmieniacz, kupi: Dom Komisowy, Kraków, ul. Starowiślna 51. 8143

Ubrania, marynarki, spodnie, płaszcze, aparaty fotogr., teczki, torebki damskie bieliznę, obuwie itp. kupuje Kupno-Sprzedaż, Kraków, Starowiślna 80.

Poszukujemy do szybkiej komisowej sprzedaży: płaszczy, ubrań, futer, blamów, aparatów, kilimów i innych użytkowych rzeczy. Sklep Komisowy, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12, w podworcu.

Najwyższe ceny płaci za ubrania męskie, kostjumy, płaszcze, obuwie, bieliznę, aparaty fotograficzne, zegarki, walizy itp. rzeczy: Kraków, Starowiślna 52. Sklep 7683

Filateliści kupują gdzie chcą, sprzedają tylko w firmie Mundus — Kraków, Adolf Hitler-Platz 37, m. 12. 7771

Poszukiwanie się wzajemne

Warszawiacy! Stefanowa Skarżyńska, znajdująca się obecnie z dziećmi i Ewa Kruczkiewicz w Podlesicach p. Szreniawa, stacja Wolbrom, pow. Miechów, prosi o wiadomość o **Antonim Kruczkiewiczu,** jego żonie **Annie** i synu **Jacku,** zamieszkałych w Warszawie, ul. Korzeniowskiego7, m. 8, oraz o **Tadeuszu Kussaku** i jego żonie **Wiesławie,** zamieszkałych w Warszawie, ul. Bacciarellego 4. 8305

Franciszek, Helena, Klara Wysoccy proszeni są o przyjazd do Krakowa — syn Tadeusz, Kraków, Rynek Podgórski 12, mieszkanie 34, II. piętro. 8310

Kto wiedziałby o obecnym miejscu pobytu Haliny Budzyńskiej z dziećmi (Ewą i Krzysiem), Jadwigi Kędzierskiej i Zofji Janik, zam. w Warszawie, ul. Brzozowa 2/4, m. 12, proszony jest o podanie wiadomości. Bożena Rucińska, Kraków, ul. Starowiślna 64, m. 11. 8311

Ktoby wiedział o losie Teofilostwa Wdziękońskich, Mokotów, Kielecka 36, Tamary Niemirowicz-Szczytt, Smolna 28, Tadeuszostwa Findeisen, Wilcza 44, zamieszkałych w Warszawie, proszony jest uprzejmie o zawiadomienie Kiry Bukowskiej, majątek Zawada, poczta Bochnia.

Marja Kijak, zam. w Warszawie przy ul. Piusa XI. 34, proszona jest gorąco o znak życia. Ktokolwiek wie coś o jej losie, proszony jest o informacje pod adresem: Kijak Stanisław, Kraków, ul. Miedziana 61. 8314

O rodzinie **Kępińskich, Lisikiewiczów, Selnickich** z Anina i Warszawy, ktoby wiedział — proszony jest o zawiadomienie: Kraków, Siemiradzkiego 19, m. 2. Tadeusz Kępiński. 8316

Butler Aldona, Warszawa-Grochów, Kordeckiego 36, m. 2, poszukuje matki Gizeli. Obecny mój adres: Kraków, ul. Starowiślna 82, m. 4, u. p. Tököly.

Inż. Orlewskiego Jana, zamieszkałego Warszawa, ul. 6-go Sierpnia 18, poszukuje żona Bolesława Orlowska. Ktokolwiek wiedziałby coś o nim, proszony jest gorąco o przesłanie wiadomości pod adresem: Kraków, Dietla 44, m. 36, u p. Gruszeczkowej. 8334

Tatarzanka Krystyna — ostatnio Hornówek Laski Warszawskie, nauczycielka. Posiadający o niej jakiekolwiek wiadomości, proszony jest o podanie pod adresem: Stela Antoni, Kraków, Bosacka 8, m. 5. 8320

Warszawiacy, kto wie o **Szrettarach Maksymiljanie, Apoloniuszu, Wandzie, Bercie** z córką **Martą,** Noakowskiego 24 i **inż. Sewerynie Lubercie,** Warszawa, Krucza 25, poszukuje żona Hanna Lubertowa, adres: Kraków, Batorego 15a. Kossin Józef. 8326

Poszukuję zaginionych **Kazimierza Mausberga** z żoną **Janiną** i córeczką **Krysią,** zam. w Warszawie, ul. Ogrodowa 45, m. 49. Wiadomości łaskawie kierować: Kraków, Szlak 36, II. p., Szynakowska.

Poszukuje się: Ojca: **Kazimierza Hejmana,** matki: **Franciszki Hejman,** siostry: **Eisonory,** zam. Warszawa-Praga — Michałów: koło Bazyliki S. J., Siedlecka 32, m. 25, babci: **Karoliny Sztejkowskiej,** lat 75, cioci: **Henryki Kępkowicz,** zam. Warszawa-Grochów, Komisarjat 24. Wiadomość kierować: Kraków, Retoryka 21, m. 12. Hejmanowie.

Warszawiacy. Ktokolwiek wie coś o **Anieli Cygielskiej,** zam. w Aninie koło Warszawy wraz z córką **Haliną** i synkiem **Romusiem,** proszony jest dać znać pod adresem: Stanisław Weislo, Kraków-Łagiewniki, Grottgera-boczna 423.

Pana, którego poznałam w wagonie na stacji Miechów, powracając z okopów 25 sierpnia, o którym tylko to wiem, że mieszka na Bożego Ciała w Krakowie, jest ze Lwowa (Sygniawka, to dawny majątek Rodziców), proszony jest o podanie swojego adresu w bardzo ważnej sprawie Kraków-Podgórze, Bednarska 4, I. M. Lewicka. 8333

Maria Olszowska poszukuje rodzinę z Warszawy **Kazimierzo Stefana** i **Anny Jakubowskich, Moli** i **Bożenki Jaszczyńskich,** rodzinę Matczaków, Ks. Skorupki 5, **Gertrudkę Stontkównę,** Marszałkowska 116, **Bogdana Szalaja,** Wspólna 9. Ktokolwiek wiedziałby o losie wymienionych osób, proszę powiadomić Kraków, Friedleina 28, m. 6, lub Kielce, Kolejowa 42, m. 7, gdzie obecnie mieszkam. 8336

Znajomych upraszam o podanie obecnego adresu Jana Matuli, zamieszkałego ostatnio Warszawa, Ogrodowa 53 III p. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować: A. Matula, Kraków, Staszica 4, m. 1.

Ksenię Herodzicz-Koch, ostatnio zamieszkałą Warszawa Widok 11, poszukuje mąż. Wszelkie, łaskawe wiadomości prosi pod adresem: Dr Tarek, Kraków, Siemiradzkiego 9, II. 7240

Ktoby wiedział o miejscu pobytu inż. Mariana Kubali z rodziną, zam. Warszawa, Szpitalna 5 m. 19 i Bolesława Matousza z rodziną, zam. Warszawa, ul. Promenade 5 proszony jest o podanie wiadomości: Stankiewicz, Kraków, ul. Garbarska 5 m. 5 7441

Stefanja Wojciechowska z Łaniewskich, zam. w Warszawie, przy ul. Zapiecek 2, m. 12, obecnie w Piotrkowie, ul. Gubernatorska 48, m. 12, poszukuje męża Graciana rodziny 7506

Kto wiedziałby cokolwiek o Konradzie Krasku i p. Stanisławie Levittoux, zam. w Warszawie, ul. Wspólna 7, m. 12, proszony jest bardzo o zawiadomienie pod adresem Janina Kraska, Kraków, ul. Urzędnicza 13. 7815

Adam i Matylda Piątkowscy, Warszawa, Moniuszki 4, proszę o wiadomość o nich: Marie Piątkowska, Kraków, Loretańska Nr. 6. 8102

Warszawiacy! Kto mógłby udzielić informacji o rodzinach: Dr. Kalicińskich, ul. Nalewki, Inż. Hera, Saska Kępa, Petry, Marjańska, jest proszony o podanie wiadomości pod adresem: Kalczyńska, Kraków, św. Tomasza 27, m. 2, I. p.

Proszę o wiadomość o zakonnicy **Oldze Schwarz,** przełożonej Zakładu „Opatrzności Bożej" w Warszawie, przy ul. Chełmskiej 19. Adres: Winowska. Kraków-Rakowice, ul. Bajana 120. 8112

Sportowcy Warszawy. Ktokolwiek wie coś o **Martynie Henryku,** zam. w Warszawie, Mokotowska 52, m. 20, proszony jest uprzejmie o powiadomienie rodziny: Kraków, Zamojskiego 61, m. 11. Martyna. 8155

Romana Kiszałkiewicza ze Lwowa, zam. obecnie w okolicach Tarnowa, proszą o skomunikowanie się Jasio i Irena, Kraków, ul. Krowoderska 54, m. 6. Pani Moskal. 8157

Lwów — Gródek Jagiell. — Przemyśl. Irena z córeczką Marja Krystyną. Jestem w Krakowie. Jasio. Pani Moskal, Kraków, Krowoderska 54, m. 6. 8158

Z Tekielskich Gutowską-Czerwińską Zofję z Warszawy, Jerozolimskie 4, poszukuje mąż Czerwiński Antoni, Piotrków, ul. Straży Ogniowej 7. Rodzinę z Krakowa proszę o adres. 788k

Wszystkich tych, którzy wiedzą coś o miejscu pobytu rodziny **Kowalskich (Katarzyny, Marty i Zofji z córką Anią),** zam. ostatnio w Warszawie, Plac Dąbrowskiego 9, wzgl. Marszałkowska 150, m. 17, proszeni są łaskawie o podanie wiadomości na adres: Młynarczyk W., F-ma „Dabeg" Gut Skroniów, Post Jędrzejów, Postfach 4. 789k

Błagam Rodzinę Zielińskich o znak życia. Duxowa, Zakopane-Bystre. 7340

Jerzy Rand, prosi rodzinę i znajomych o wiadomości. Inowłódz u/Pilicą przez Tomaszów Mazowiecki. 7358

Eugenia Rybak poszukuje rodziny Aleksander Rybak, Warszawa-Praga, ul. Michałowska 3 oraz **Tadeusza Opoczyńskiego** z rodziną, Warszawa, 6-go Sierpnia 58. Ktokolwiek wiedziałby o ich losie, błagam o informacje — Kraków, Płaszów Krakauerstr. 11, K. A. W., Aufraumungszug II. Eugenja Rybak.

Warszawiacy. Ktoby wiedział o miejscu pobytu Edwarda Sulika, oraz Siwińskich, zam. w Warszawie Żoliborz, ul. Krasińskiego 18, proszony jest o podanie wiadomości: Kraków, Aussenring 9, m.9. Zofia Hitnarowicz. 7824

Helenę Mikołajską ze synem Krzysztofem, zam. Warszawa, Bałuckiego 30, m. 1, poszukuje rodzina w Krakowie. Za ułatwienie im przejazdu do Krakowa, lub pomoc w odnalezieniu ich, sowite wynagrodzenie. Wiadomość proszę kierować: Kraków, Karmelicka 66 — Kwieciarnia — Mikołajska. 7837

Poszukuję **Heleny Skoczylasowej** i jej rodziny, zam. Warszawa, Żoliborz, ul. Konstantego Górskiego 4. Ktoby wiedział o jej losie, proszę o wiadomość pod adresem: K. Osmolski, Zakopane, Gewont-Str. 1809. 7867

O pobycie **Wiktorji Zbroji,** Joannie Swidrównie, zam. ostatnio Warszawa-Mokotów, Dolna 21, m. 13. Wiadomość proszę kierować: Klewenhagen, Kraków, Florjańska 30 m. 7. 7890

Grabowska Zofia art. dram. z Warszawy, proszona gorąco o przyjazd do Krakowa. Wszelkie informacje prosi się kierować: Kraków. Smolki 18, m. 5. Bronika. 7908

Fandrey Janina z synkiem Maciusiem, ostatnio zam. w Rymanowie-Zdroju, proszona o przyjazd do Krakowa. Kto mógłby udzielić informacji co do miejsca pobytu, lub ułatwić przejazd, proszony jest o zgłoszenie na adres: Kraków, Smolki 18. Milezarek. 7909

Antoni Burek ze Lwowa proszony jest o podanie adresu lub osobisty przyjazd. Czubiński, Słotwina-Brzesko u p. Wąsików. 7916

Kto zna obecne miejsce pobytu pp. **Cieślińskich** z Jasła, ul. Florjańska 7, proszony jest o podanie adresu pod E. Tanewski, Kraków, Koletek 5, m. 2.

Leon Szubert z żoną Jadwigą i córeczką Ewą (4 lata) z Warszawy, ul. Katowicka 17, poszukiwany przez brata. L. A. Szubert, Kraków, Zwierzyniecka 27.

Ktoby wiedział o urzędniku B. G. K. **Janie Żelechowskim** i jego żonie Sabinie, zam. w Warszawie, Miodowa 24, proszę zawiadomić w aptece Oświęcimskiego — Kraków Grodzka 17. 7963

Poszukuję krewnych z Warszawy: Tadeusza i Jadwigi Tenczyńskich, Żórawia 20, Stanisławy Mościckiej, Saska Kępa, Szczuczyńska 10, Józefy, Haliny, Zygmunta, Eugenjusza Szporkowskich, Dobra 2, dr. Marji i dr. Freda Klimkiewiczów, Żórawia 20. Proszę zaufanych o wiadomość: Potuczkowa, Kraków, Brzozowa 17 m. 9 8003

Ujczak Stanisława Maria, Irena z Warszawy, Inżynierska 7, w sezonie letnim prowadziły sodowiarnię w Michalnie obok stacji. Jakakolwiek wiadomość o ich losie proszę łaskawie kierować: Kraków-Dębniki, Zamkowa 18/16, Dabrowska Janina 8026

Bittnerową Jadwigę z dziećmi, Warszawa, Grójecka 29, poszukuje rodzina. Kraków, Mikołajska 20, Bartlowa 8027

Miedziejewskich rodzinę z Warszawy Żoliborz poszukuję. Bzyl B., Kraków, św. Filipa 11 8029

Warszawa, Żoliborz, Mierosławskiego 19 ktokolwiek wiedziałby o mieszkańcach tego domu m. 1.: Owczarkowskich, Sewerynie Sobol i Danucie Roloff, oraz **Edmundzie Faleńskim,** zam. Warszawa, Marszałkowska 139, proszony jest o udzielenie informacji pod adresem: Jadwiga Skotnicka, Skawina, Ogrody 292.

Sidorska Usia i Jej Rodzice, Warszawa-Saska Kępa, Francuska 3, proszeni są o znak życia. Ktokolwiek wiedziałby o ich losie, lub miejscu pobytu, proszony jest o podanie wiadomości pod adresem: Petecki Cz.: Kraków, ul. Starowiślna 42. 8099

Dr. Maurycy Walczak z rodziną z Warszawy, Chocimska 5, m. 5, oraz Taterczyński Tadeusz z dziećmi z Warszawy, Nowogrodzka 46, proszeni o znak życia i miejsce pobytu. Mięsowie, Kraków, ul. Kochanowskiego 19, m. 7. 8118

Stanisława Kępskiego, zam. w Warszawie, ul. Wspólna 61. Romana Białkowskiego, zam. w Warszawie, ul. Akacjowa 2. Jerzego Kondrackiego, zam. w Warszawie, ul. Tamka 14. Poszukujemy. Wiadomości kierować pod adresem: Kraków, Ujejskiego 5. m. 4. Roman Kępski.

Ktokolwiek wie, gdzie obecnie przebywa **Maksymilja Morawek** z córką Anną, zam. ostatnio w Warszawie, Ogólnik 9, proszony jest o wiadomość pod adresem: Stefanja Bisanzowa, Kraków. ul. Dietla 101, m. 11. 8144

Fiorar Roman z żoną Wandą, zam. Warszawa ul. Piusa 44. Florer Jadwiga, ul. Sienna 24, Antosiewicz Tadeusz z żoną Renatą ul. Górskiego 3. poszukiwani przez rodzinę. Łaskawe wiadomości o nich proszę kierować pod adresem: Hulkowie. Kraków, Różana 18a. 8178

Warszawianie! Ktokolwiekby wiedział coś o losie Rudolfa Żywotki, jego żonie i dziecku, zam. Targówek, ul. Rogowska 6, m. 3, proszony jest o podanie wiadomości matce, pod adresem: Wierzczak, Kraków-Rakowice, ul. Główna 85. 8175

Turczynowiczów Piotra i Hankę z Warszawy, Al. Niepodległości, poszukuje **Stefan** i **Eugenja Knaap,** majątek Domaniowice, p. Wolbrom. 8125

Łuczyńskiego Stanisława z żoną Kazimierą, córkami Wiesławą i Grażyną, oraz synem Markiem, zam. w Warszawie, Chmielna 134, poszukuje rodzina. Wiadomość proszę kierować: Kielce, ul. Zagórska 38, Lorens Julia. 8176

Lipińskiego Władysława i Zofję z Warszawy, Szpitalna 8, poszukuje córka Wierzbicka, znajdująca się z mężem i dziećmi w majątku Domaniowice, p. Wolbrom. 8124

Rychter Marję Lidję, gosposię z Warszawy, Jesionowa 13, poszukuje Iza Wierzbicka, Domaniowice, p. Wolbrom.

Ktoby wiedział o losie i miejscu pobytu **Dra Włodzimierza Dzielwińskiego,** syna Romana i matki Emilji, zam. Warszawa, Filtrowa 79, oraz o rodzinie pp. Kwiecińskich, Warszawa-Okęcie, Włochowska 10, proszony jest o wiadomość: Janina Pannowa, Kraków, św. Marka 5, m. 1. 8179

Uwaga! Krewnych, lub znajomych Zofji Seuyschyn, zam. Lwów, Mikołajów, prosi o wiadomość H. Kuhnwald, Petrikau, Ostbahn, Betriebswerk. 8181

Warszawiacy! Kto wiedziałby coś o rodzinie **Rytlewskiej Wandy** z dziećmi, Warszawa, ul. Krucza 20, oraz znajomi są proszeni o podanie adresu: Franciszek Rytlewski, Kraków, ul. Czarnowiejska 13, m. 2. Tomaszewski. 8186

Daszewską Elżbietę i jej męża **Andrzeja,** zam. Warszawa-Mokotów, Ursynowska 16, poszukuje brat Karol Kandis, Kraków, św. Sebastjana 16. 8191

O **Mięczyńskiej Janinie** z Warszawy, Wawelska 60, jeśli kto cokolwiek wie, proszę powiadomić matkę. Kraków, ul. Dietla 109, u Wilińskich. 8196

Ktokolwiek wie coś o losie **Reszczyńskiej Marty,** jej córki Hanki i matki Stypińskiej Janiny, zam. Warszawa-Żoliborz, ul. Krasińskiego 4, oraz Marji Szuksztа i Ireny Szaniawskiej, Hoża 45, proszony jest bardzo o powiadomienie Tadeusza Zaremby w Poroninie, ul. Tatrzańska 54. 8199

Pani **Zofia Kucharz Kowalska,** która wyjechała w drugiej połowie lipca br. z SS. majątku Sokolniki, koło Lwowa, a w pierwszych dniach sierpnia br. przebywała w Potoku Złotym koło Częstochowy, proszona jest o niezwłoczne podanie swego obecnego adresu do Generalnej Dyrekcji Monopolu Tytoniowego w Krakowie Morsteingasse 10 dla p. Leśniczek Marji (Dromudar.)

Henryk Dąbrowski, ostatnio Warszawa, Elektoralna 53, o wiadomość o miejscu pobytu, proszą Marysia, Zosia, Nutek, Andrzej, Tadeusz Dąbrowscy w Mościcach, Blok Nr. 5. 8209

Sieniawskich — Czaplickich, zam. Aleje Jerozolimskie 77, Warszawa, poszukuje Dr. Stanisław Manaczyński, Kraków, Zyblikiewicza 20. 8210

Klag Remuald z Ustrzyk Dolnych, poszukuje szwagra Rudolfa i siostrzenice Teresę i Haneczkę, oraz brata ciotecznego Michała Chorążego, zam. ostatnio w Warszawie. Łaskawe informacje nawet za wynagrodzeniem kierować: Klag, Łącko, Neu Sandez. 8215

Liszla Marzec, zam. w Warszawie, ul. Szara 14, poszukiwana jest przez Marję Fijałkowską. Dąbrowa Tarnowska, Stacja, lub Kraków, ul. Wrocławska 42 J. Skucińska. Ktokolwiek coś wie, proszony jest o zawiadomienie. 8223

Medyńska Maria, Alina, Krystyna, ostatnio zam. w Warszawie-Żoliborz, ul. Krechowiecka 5 o wiadomość proszę. Inż. Ripa. Kraków, Długa 50. 8228

Fillingerowa Stanisławę, Kellerów Adamów, Markiewiczów, poszukuje Markiewiczowa. Kraków, Straszewskiego 37.

Bolechowską Zofię, Warszawa, Karowa, zawiadamiamy, że dzieci, rodzice, siostra, żyją, zdrowi. Sawiccy, Kraków, Straszewskiego 37. 8230

Śniadowski Jan, Warszawa, Leszczyńska 9, poszukuje siostry, zam. Kraków. Wiadomość: Kraków, Skałeczna 12, Mączka Stanisław. 8234

Poszukuję osoby zam. w Warszawie: **Michał i Halina Bogusławscy,** Al. Jerozolimskie 18, **Henryk Skórko,** Dwikozy, **Irena Skórko,** Miodowa 7. Wiadomość proszę kierować: Rabka, ul. Długa 170. Jan Kula. 8235

Cwil Józefy z Warszawy, Krakowskie Przedmieście 4-30. **Dra Łukasika Stefana,** Solna 4-3, poszukuję. Warszawian proszę gorąco o najdrobniejszą choćby wiadomość: Cwil Halina u p. Pawłowskich, Kraków, Skałeczna 12, m. 42.

Poszukuję osób zam. w Warszawie: **Olga Simonowa,** Mazowiecka 4; **Maksymiljan Świerc,** pl. Napoleona 9; **Dymitr Nomańczuk,** Mickiewicza 34; **Zbigniew Zaszeil,** Al. Jerozolimskie 77; **Jan Napierała,** Wspólna 45. Wiadomości proszę kierować: Rabka, Długa 170. Jan Kula. 8239

Sabiny Renglewskiej, poszukują córki. Wiadomości zgłaszać: Zakopane, Tatrastr. 95, „Zacisze", Cybulska. 8241

Ktoby wiedział coś o losie **Wiktora Godlewskiego,** jego żony Apolonji z synkiem Jureczkiem, zam. Warszawa, Bugaj 23. proszony jest o wiadomość: F-a „Atu", Kraków, Aussenring 8, m. 5. Postschliessfach 627. 8243

Poszukuję matki mojej **Stanisławy z Witosławskich Hausnerowej,** wdowy, zam. ostatnio w Warszawie, Lekarska 15. Wiadomość proszę przesłać pod adresem: Kraków, Izabela Dobiaszowa, Kraków, Kołłątaja 4. m. 4. 8246

Towarnicka Anna, Bielajew Wiesława, Krygowska Mira, poszukiwane przez Towarnickiego Henryka, Kraków, Kasprowicza 10, m. 2. 8249

Rodzice poszukują córki **Służockiej Haliny z domu Złotkowska,** wraz z jej mężem Jerzym i wnuczką Wandzią. Błagamy o zawiadomienie: Stacja Radomsko, bufet kol. M. Skierski, dla M. W. L.

Krystyny Pawłowskiej z Warszawy z ul. Uniwersyteckiej 4, poszukują rodzice. Wiadomości: Kraków, Florjańska 32, m. 7. Pawłowska Jadwiga. 8258

Władysława Zarzyckiego z Warszawy, kierownika Zakładu dla Starców na ul. Przebieg 3, poszukuje brat Marian. Wiadomości proszę: Kraków, Florjańska 32, m. 7. Jadwiga Pawłowska. 8259

Wiktora Pawłowskiego z Warszawy z „Dziekanki", oraz Mariana Pawłowskiego (Rysia) z żoną Lusią, poszukuje Jadwiga Pawłowska. Wszelkie wiadomości prosi pod adres: Kraków, Florjańska 32, m. 7. Jadwiga Pawłowska. 8260

Ktokolwiek wie o losie **Anny Malczewskiej,** ur. w 1894, krawcowa z Warszawy, ul. Hoża 49, m. 13, oraz o **Helenie Wiśniewskiej,** lat 36, krawcowa z Warszawy, ul. Hoża 7, proszony jest o powiadomienie Stacja Radomsko, bufet kol. Skierski dla W. L. 8279

Irzykowscy Karol, Zofia i Anna z Warszawy, poszukiwani. Zgłoszenia proszę kierować: Kraków, Starowiślna 41, m. 18. Gnoińscy. 8263

Proszę wiadomość o Marji i Krystynie Starzyńskich, zam. ostatnio Warszawa-Mokotów, Al. Szustra 72, oraz **Halinie i Krzysztofie Starzyńskich,** zam. Saska Kępa, pod adresem: Stefan Lipski, Kraków-Bonarka, Puszkarska 3. 8276

Błagam o wszystko **Danutę** i **Zosię Szynkarek,** zam. Warszawa, ul. Żórawia 24, m. 23 o znak życia, lub kogokolwiek ktoby wiedział o ich losie, o łaskawe powiadomienie ciotki, Kraków, ul. Dietla 45, m. 11. Maria Druzyńska. 8281

Inż. Irewec Jerzy i Lucyna z Warszawy, Przemysłowa 19, mieszkają obecnie Kraków, Dietla 27, m. 4, proszą o wiadomość o synu Januszu. 8283

Warszawiacy proszą o wiadomość o bracie moim **Janie Mięczyńskim** i **p. Władysławie Marteni,** zam. Przyokopowa 31. Wiadomość do p. Zakrzewskiej, Kraków, Pędzichów 19, dla Jadwigi Mięczyńskiej. Także o siostrzeńcach Pourbaix. 8284

Ktoby wiedział o losie **Jadwigi (Dzidzi) Zbigniewowej Ungar,** zam. przy ul. Polnej w Warszawie, ostatnio była Krucza 14. oraz **Dr. Zofji Bratkowskiej,** zam. Noakowskiego 12, prosi gorąco o powiadomienie. Zofja Jastrzębska, Chodaków koło Suchaczewa, u p. Karnowskiej. 8285

Ktoby coś wiedział o rodzinie **Woyhertów Władysławie, Annie** i **Irenie,** zam. ostatnio w Warszawie Tamka 37, m. 6; **Krzemińskiej Janinie,** Tarczyńska 3, m. 7; **Marji Ordo,** Mokotowska 50, m. 7; **Irenie Michniewiczowej-Hetman** z synkiem, Żoliborz, Dygasińskiego 18, oraz **Wacławie i Wandzie Zawadzkich,** Pańska 109, prosi o wiadomość: Marja Weyhert, pod adres Kraków, Celna 11, u Marji Ootułowiczowej 8287

P. Czapliński Kazimierz, poda swój adres na ul. Łobzowską 27, m. 2, Kraków. Jakobi. 8350

Grabków — szkoła. Jestem w Krakowie, pracuję gdzie przedtem, nie martwcie się. Czekam spokoju, aby przyjechać. Hyczko Maria, Kraków, Starowiślna 66 u p. Poradowskiej. 8359

Kto wie cokolwiek o **Wiktorze Stankowskim,** Warszawa, Czerniakowska 53, proszony gorąco o wiadomość: Kraków, św. Sebastjana 34. Dreherowa.

Warszawiacy! Kto wiedziałby o losie, lub miejscu pobytu **Andrzeja, Marji, Janiny** i **Barbary Zielińskich,** zam. Warszawa, Zakątna 3 (Stare Miasto), proszony jest o udzielenie informacji pod adresem: Herdek Ludwik, Kraków, ul. Sienna 14, m. 6, II. p. 8367

Hartig Ferdynand z żoną **Ireną,** oraz **Andrzej** i **Zbigniew Berger,** zam. Warszawa, Wspólna 10. Ktokolwiek wiedziałby o losie wyżej wymienionych, proszony jest o podanie wiadomości. Władysław Hartig, Kraków, Starowiślna 86, m. 10. 8374

Warszawiacy. Ktokolwiek wie coś o rodzinie: **Wacława, Zofji i Tadeusza Mularczyk,** zam. Warszawa, ul. Piusa XI. 42. m. 59, proszony o podanie wiadomości Alina Abramowicz, Jędrzejów, Główna 58. 8377

Warszawiacy. Ktokolwiek wie coś o **Janie i Ireanie Wysogląd,** zam. Warszawa, ul. Moranowska 12, proszony jest podać wiadomości Jan Solski, Jędrzejów, Łysakowska 23. 8378

Warszawiacy! Ktokolwiek wiedziałby coś o **Marji Madej** z synkiem **Marianem,** ostatnio Emilji Plater 7, m. 11, proszony zawiadomić Stanisława Madeja, Muszyna, pow. Nowy Sącz. 8381

Poszukuję syna **Krzysztofa Blautha,** lat 14 z Warszawy, Barska 5, m .42, zam. przed 1 sierpniem w Kobyłce, na linji Warszawa-Wołomin u PP. Wrzosków — Stefanówek, Piłsudskiego 24. Informacje proszę kierować do: Janina Opieńska-Blauth, Kraków, Reformacka 7/11. p.

Ewakuowani mieszkańcy Kobyłki na linji Warszawa-Wołomin, proszeni są o podanie miejsca skierowania transportu z Kobyłki, ewentualnie teraźniejszego adresu PP. Wrzosków — Kobyłka — Stefanówek, Piłsudskiego 24. Informacje kierować proszę: Dr. Janina-Opieńska-Blauth, Kraków, Reformacka 7/11. p.

Hermela Antoniego z żoną **Apolonją,** Warszawa, ul. Belgijska 8, m. 14, **Hermela Ludwika** z żoną **Honoratą,** córką **Bożeną** i synkiem **Jerzym,** ul. Lindleja 14a, poszukuje Hermelowa Wanda, Kraków, Rynek Podgórski 11. 8389

Dr. Marjan Giżycki, lekarz, Warszawa, 6 Sierpnia 7, **Marja i Wincenty Giżyccy,** ostatnio zam. Piaseczno pod Warszawą, ul. Zagrodowa 12, proszeni są o znak życia. Ktokolwiek wiedziałby coś o losie wyżej wymienionych osób, proszony gorąco o łaskawe podanie wiadomości pod adresem Giżycki, Kraków, Paulińska 20, m. 1. 8390

Ktoby wiedział o **Inż. Józefie Höfnerze,** lub o jego rzeczach, które w maju br. zostały złożone w Słotwinie, proszony jest w jego interesie o podanie wiadomości: Rolle, Kraków, ul. Kochanowskiego 24, II. p. 8391

Dufrat Zofia z synem **Januszem,** zam. Warszawa-Praga, Brzeska 3, poszukiwana. Warszawiaków serdecznie proszę o wiadomości o powyższych. Lubos, Kraków, Józefińska 14, Urząd Opieki Społecznej. 8394

Poszukuję brata z żoną i dziećmi: **Henryk Stolarek,** żona **Eugenia,** córki: **Alicja** i **Wiesia,** zam. Warszawa-Brudno, ul. Wysockiego 6, m. 4. Heńku gdziekolwiek jesteś, daj znać o sobie. Eugenia Kopacz, Kraków, Brzozowa 17/19.

Poszukuję brata **Zdzisława Kołaczkowskiego** wraz z żoną **Reginą** i z synkiem **Zbyszkiem,** zam. ostatnio Warszawa, ul. Skierniewicka 34, m. 68. Zdzichu gdziekolwiek jesteś, daj znać o sobie. Roma Myślinowa, Kraków, ul. Starowiślna 42, m. 19. 8396

Zbigniew Alfred Oleksy, lat 24, ostatnio zam. Warszawa, Leszno 85, jest poszukiwany przez rodziców. Osoby, któreby wiedziały cokolwiek o nim, są proszone o łaskawą wiadomość: Maków-Podhalański, Sklep Niemiecki Alfred Oleksy.

Ktoby wiedział o pobycie męża mego **Ludomira Szonerta** z Warszawy, Mokotowska 17. Wiadomość proszę skierować: Marja Szonert, Kraków, Plac na Groblach 17, m. 17. 8398

Worobiej Leokadia z Lublina i **Jadwiga Perot** z Janowa, Lub., poszukują kogokolwiek z rodziny, lub znajomych. Zgłoszenia: Kraków, Jan Skowronek, pl. WW. Świętych 6 (ofic. poddasze). 8399

Warszawianie! Ktoby wiedział o losach następujących osób: 1) **Mgr. Kowalowa Urszula,** ur. 19. X. 1903 w Lublinie, zam. ostatnio przy ul. Narbutta 23/10. 2) **Mazurkiewiczowa Maria** z mężem, oraz **Jan Jezierski,** zam. w Warszawie, przy ul. Reja 5, Dom Zarządu Lasów Państwowych. 3) **Swernowski Leon** wraz z żoną, urzędnik Monopolu Tytoniowego z Łukowa, adres w Warszawie nieznany, proszony jest o łaskawe zawiadomienie Wąsikiewicza Kazimierza, Kraków, ul. Czarnowiejska 2, lub Wieliczka, ul. Jarińska 1. 8400

Kleinertów Edwarda i **Marię,** zam. w Warszawie-Żoliborz, Gdańska 23; **Kleinertów Tadeusza** i **Helenę,** zam. w Warszawie, Służew Parcela 1209/11; **Trzcińskich Stanisława** i **Halinę** z Kleinertów, zam. w Warszawie, Saska Kępa, Francuska 11a, poszukuje rodzina. Łaskawe wiadomości o wymienionych proszę kierować: Dr. Eugeniusz Lesicki, lekarz, w Dobczycach, p. Myślenice.

Lesiecką Reginę, oraz Lesieckich Jerzego, Marię, Janusza i Leszka, zam. w Warszawie, ul. Wilcza 61, m. 13, poszukuje rodzina. Łaskawe wiadomości o wymienionych proszę kierować: Dr. Lesiecki Eugeniusz, lekarz w Dobczycach, p. Myślenice. 8409

Reichertowie Roman i Helena z Warszawy, ul. Kossaka 7. Ktokolwiek wiedziałby o miejscu ich pobytu, raczy łaskawie zawiadomić pod adresem Maria Łacekowa, Kraków-Podgórze, ul. Józefińska 3, m. 13. 8413

P. Moskwińską Teodozję ze Lwowa prosi o przyjście. Kraków, Grzegórzki stacja I. p., m. 1 Irena Brykowska ze Lwowa, z ul. Listopada 82. 8415

Helenę Mrozińską (matkę), oraz siostry **Wandę i Marię Mrozińskie,** ostatnio zam. Warszawa, Niepodległości 136, poszukuje Mroziński, Kraków, Matejki 1a, m. 8. 8414

Warszawianie! Kto cośkolwiek wie o losie **Tadeusza Zateraklego,** jego żony **Henryki** i **Kelano Antoniego,** zam. w Warszawie, Saska Kępa, ul. Czeska 17, zechce łaskawie powiadomić rodziców, zam. Kraków, Szlak 18, m. 7, I. p. Kolanowie. 8416

Kirzewska Lidia, lat 20, wyjechała ze Lwowa do Warszawy 12 lipca br. z zamiarem powrotu do Lwowa za tydzień. Niestety do Lwowa już nie wróciła. Wypadki wojenne zastały ją gdzieś w drodze. Ktokolwiekby wiedział coś o jej obecnym miejscu pobytu, proszony jest o podanie wiadomości, a za ewentualne ułatwienie przedostania się jej do Krakowa, ul. Kielecka 3, m. 5, sowicie wynagrodzę — Mieczysław Heil. 8418

Różne

Futra naprawiam — zarękawki, czapeczki wykonuję tanio, szybko i solidnie. Kraków, Szlak 6, m. 1. 7952

Oprawa obrazów, portretów i luster, składanie ram. Kraków-Podgórze, ul. Kalwaryjska 51, lokal frontowy. 6756

Futro męskie tchórze — zamienię na futro damskie, lub sprzedam. Kraków, Krakowska 9, m. 8. 7250

Wózek sportowy zamienię na głęboki. Kraków, Senatorska 3, m. 10, oficyna.

Opony rowerowe wulkanizuje, Kraków, Wolnica 13, m. 15. 7662

Piszę wnioski, podania, prośby do Władz, listy prywatne i adresy, tłumaczę z niemieckiego na polskie i odwrotnie, wypełniam formularze. Marcin Andrzejewski, Tarnów ul. Krakowska 37. 792k

Peleryny i płaszcze gumowe, torebki, teczki, zamki błyskawiczne, kalosze i śniegowce, przyjmuje do naprawy firma „Podolanka", Kraków, ul. Biskupia 6.

Kawę ziarnistą przyjmuję do palenia. Stanisław Wachel, Kraków, Długa 53.

Wszelką garderobę dziecięcą wykonuje krawcowa, specjalnie do odzieży dziecięcej, ceny bardzo niskie, wykonanie staranne. Kraków, Miodowa 17/18, III. piętro, oficyna. 7348

Zamienię futro sealskinowe z markowych skór, łapki perskie wierzch bez spodu, trzyćwierciowe astrachanowe jesienne, na futro perskie modny fason, wielkość średnia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 7344".

Pluskwy z zarodkami tępi „Gazochemia", Kraków, Pijarska 19. 7355

Połowę willi murowanej, ogród owocowy (parcela) korzystnie zamienię lub sprzedam w Prokocimiu, ul. Rzebika 8. Zgłoszenia listowne: Admin. Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 7416".

Wydzierżawię lub kupię w śródmieściu sklep spożywczy lub owocowy. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7582".

Peleryny i płaszcze gumowe naprawiam szybko i solidnie. Kraków, św. Sebastjana 33, m. 8. 7622

Chłopczyka, niemowlę, zdrowego, wezmę za swoje, otoczę opieką, dobrobytem. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7873".

Fizykę Kalinowskiego, chemję (podręczniki licealne), wypożyczy studentka na 3 tygodnie, za wynagrodzeniem, gwarantuję oddanie w całości. Zgłoszenie pisemne do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 8082".

Pracownicy Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Rzeszowie, mają się zgłosić u Komisarza Schreibera, Kraków, Reformacka 3 „Jedność". 8064

Pani, która wraz z córką kupiła dnia 18. IX. łańcuszek ręcznej roboty, oraz inne, proszone są o zgłoszenie się do F-my Käffer, Kraków, Mały Rynek, celem wymiany. 8206

Szyję wyprawki dla niemowląt z materjału dostarczonego. Wykonuję też żakieciki, sukienki i czapeczki z wełny. Kraków, Krakowska 19, m. 4. Zgł.: godz. 3—6. 7418

Młodego pana w mundurze kolej, wzgl. poczt., który w dniu 20 bm. oddawał do przechowalni dworcowej w Krakowie moje 2 walizki i brąz. worek, proszę o doręczenie kwitu na odbiór jednej walizy, który prawdopodobnie przez zapomnienie nie został mi doręczony. W walizce znajdowały się wszystkie moje rzeczy, jakie tylko posiadam wraz z świadectwami i pomimo niezamożności, uczciwość wynagrodzę. Gdyby Pan nie mógł skontaktować się ze mną osobiście, proszę o złożenie walizy w tej samej przechowalni i oddanie wzgl. wrzucenie kwitu do skrzynki Kraków, Grodzka 8, m. 5, lub Dietla 34, m. 7. 8307

Zginął pies wilczur, wabi się „Berry", dnia 23. IX. 1944 (sobota) o godz. 7.30 wieczorem w okolicy ul. Dietla. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem ul. Zielona 5, m. 9. Ostrzegam przed kupnem, jak i sprzedażą. 8330

Zagiuęł służbowy pies, duży (wilczur), dnia 25. IX. br. Łaskawy znalazca za wynagrodzeniem zgłosi: Kraków, Mikołajska 18. 8353

Ewakuowana z Warszawy, prosi ofiarodawców o pantofelki Nr. 37, lub obiady. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8370".

8 morgów ziemi w jednej parceli, w tem 2 łąki i 1 lasu liściastego, w pięknej okolicy pod Skawiną, zamienię na dom w mieście Krakowie, lub przedmieściu. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12. 8434

Pobyt w Lanckoronie. Wiadomość: Kraków, Szlak 28, m. 3. 8458

Zaginął „Spaniol" czarno-biały, łapki nakrapiane. Kraków, ul. Bema 31, m. 6, Osiedle. Znalazcę wynagrodzę. 8480

Zguby — kradzieże

Dnia 23 bm. zgubiono buta czarnego na ul. Wielickiej. Grzesiak Mieczysław, ul. Pinski Wielkie 9, Prokocim. Proszę oddać za wysokiem wynagrodzeniem.

Zgubiono portfel z Kartą rozpoznawczą, kartą pracy wraz z około 3000 zł. w Miechowie, na nazwisko Ciałowicz Józef ur. 23. 2. 1913. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot portfelu z dokumentami do Słomnik, ul. Miechowska 2. Pieniądze proszę zatrzymać jako odszkodowanie. 7423

Zgubiono Kennkartę, wystawioną w Radłowie, na nazwisko Kędzior Julia, ur. 21. I. 1923 w Niwce, Gmina Radłów, obecnie przebywa Tarnów, ul. Bonera 6, m. 5. 793k

Zgubiono Kennkartę, Nr. VI/68507, wydaną przez VI. Komisarjat Obwodowy w Krakowie na nazwisko ks. Wawrzyniec Leon Lentz, wraz z innymi dokumentami osobistemi. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wysokiem wynagrodzeniem. 7439

W niedzielę 17 września koło godziny ósmej wieczorem, idąc z dworca Basztową, Asnyka i Łobzowską, zgubiono wiatrówkę jasną z ciemnym kołnierzem i podniszczonymi rękawami. Uczciwy znalazca proszony jest o oddanie jej: Kraków, Florjańska 2 u portjera BGK.

Zgubiono Kennkartę, wydaną w Krakowie, na nazwisko Czernecki Władysław, zam. Kraków, ul. Gęsia 16. 8298

Dnia 23. IX. 1944, godz. 19-ta, w tramwaju Nr. 6, skradziono portfel, [illegible] 100 zł. i Kennkarte Nr. 83, na nazwisko Wojtusiak Stanisław, zam. w Dobczycach koło Limanowej.